

# ENERGETYCY !

W dniu 14 sierpnia kolejny rok będziemy obchodzić Dzień Energetyka. Dla wielu z Nas jest on dniem szczególnym . Dniem, w którym przyznaje się odznaczenia i wyróżnienia. Wspomina czas miniony, koleżanki i kolegów z którymi pracowaliśmy i są już na emeryturze lub rencie. Ale również w tych wspomnieniach, nie zapominamy o tych, których już nie ma wśród nas. Każdy ma więc okazję na osobiste wspomnienia i refleksje.

Refleksja ma to do siebie, że porównuje czas miniony z czasem teraźniejszym. Jeśli to porównanie w ocenie dnia dzisiejszego sprawia nam radość, bo stwierdzamy, że dziś jest jednak lepiej – to tylko śpiewać, tańczyć i wino pić.

Ale może być i tak, że refleksja wypada niekorzystnie dla obecnego czasu. Wówczas radość z tego Energetycznego Świąta jest pozorowana. Po prostu jej nie ma.

My Energetycy nie należymy do tych, co to tylko utyskiwać potrafią i na każdą zmianę reagują negatywnie.

Energetyka ma ponad stuletnie korzenie. Przechodziła i przechodzi różne „przeobrażenia” w różnych dziedzinach. Technicznych, zarządczych, właścicielskich, społecznych i organizacyjnych.

My Energetycy szcycimy się tym - jak wiele innych zawodów - że możemy służyć różnym społecznościom, tym co produkujemy.

A produkowaliśmy, produkujemy i produkować będziemy i to bez względu na decyzje, czy będziemy nazywać się z francuska, niemiecka, szwedzka lub angielska. Satysfakcja jest bardzo ważna, tak jak każda udzielona podwyżka, nagroda, wyróżnienie, medal i każda inna jej forma. Lecz nie ma co się oszukiwać, że dla wielu z Nas - czas dzisiejszy nie przysparza pełnej satysfakcji. Z obawą patrzymy na to, co dzisiejsi władarze zaczynają wyprawiać z Energetyką i Energetykami.

Obawy te mają swoje uzasadnienie.

Zapoczątkowano je dwa lata temu, kiedy wszyscy Pracodawcy wypowiedzieli Ponadzakładowy Układ Zbiorowy Pracy (PUZP).

Dziś mamy już tego reperkusje. Skutki tego postąpienia uderzyły i uderzają w Nas Energetyków ze zdwojoną siłą ze strony Pracodawców, wspieranych doradcami sownie przez nich opłacanymi. Cel jaki sobie wyznaczają jest jeden. Nazywa się OPTYMALIZACJA kosztów pracowniczych.

Pozbawia się Pracowników uprawnień finansowych lub podejmuje się takie próby i to bez względu na to, że dana firma czy zakład przynosi zysk. Pozbawia się Pracowników wielu innych praw. Praw które wynikały między innymi z przepisów wypowiedzianego PUZP. A toczy się to niejednokrotnie z dyktatorskiej pozycji lub propozycji nie do odrzucenia.

Dotychczas Energetycy nie musieli sięgać do oręża i metod oporu wzorca z lat 80-tych. Ale dziś z dużym prawdopodobieństwem, możemy twierdzić, że ponownie nadszedł lub już nadchodzi czas, by pokazać Energetyczną SOLIDARNOŚĆ ! Z dużą dozą prawdopodobieństwa, można przypuszczać, że decyzje wymierzone w uprawnienia Energetyków, zapadają w siedzibach rządowych instytucji. Niektórym „białym kołnierzykom” pomyliły się chyba role, jakie narzucają wykonawcom swoich „innovacyjnych” koncepcji. Koncepcji opartych na wysysaniu kapitału z istniejących Firm Energetycznych poprzez narzucanie im działalności rozwojowej, niejednokrotnie niemającej nic wspólnego z podstawowym celem do jakiego zostały powołane i zbudowane. Wpierw należy inwestować w własny potencjał wytwórczy i pracowników i dopiero wówczas gdy to już jest zrealizowane, to można myśleć o innych związkach, objęciach, przejęciach, nabywaniu itd. Troska ma różny wymiar i znaczenie. Ale najważniejszym ogniwem byli, są i będą – Energetycy z krwi i kości. To na Nas opiera się ten cały system. System wytwórczy i przesyłowy. I my nie musimy być obojętni wobec tego co się z Nami zaczyna wyprawiać. Obojętność przeradza się w strach.

A ze strachu jest tylko jeden krok do zatracania siebie samych .

Grecki filozof Seneka, kiedyś powiedział: Kto się boi jest niewolnikiem!

My Energetycy możemy być dumni z dokonań jakie wnieśliśmy, wnosimy i wnosić będziemy w potencjał i rozwój Energetyki, więzi społecznych, szacunku i uznania.

W wspólnej jedności była, jest i będzie nasza siła.

Idą wybory Parlamentarne do Sejmu i Senatu. To również My Energetycy, będziemy mieli ważny głos w wyborze tych, co będą decydować o naszym przyszłym losie.

Niech więc nie znajdzie się tam nikt, kto jest przeciwny: Prawom pracowniczym, godności życia, zmuszania nas do coraz dłuższej pracy i ... . I tu niech każdy z Was dopowie sobie sam, co leży mu na sercu.

Zrzućmy z siebie brzemień strachu i podnieśmy dumnie nasze oblicza.

To my Naród, mamy prawo oczekiwać, że ci którzy z naszego mandatu zaufania będą sprawować władzę, sprawowali ją zgodnie z naszymi oczekiwaniami i potrzebami. I niech nikt nie robi nam z tego łaski!

Wiatr historii ponownie dmie w nasze żagle. Nie zmarnujmy tego.

Życzę Wam Energetycy, byście mogli każdego dnia spokojnie zasypiać i budzić się bez obaw, co przyniesie kolejny dzień. Niech otacza Was to, co będzie sprawiać Wam radość i chęć życia. Życia, zapisanego również w pamięci innych ludzi.

Ludzi którzy z szacunkiem i uznaniem będą mówić o Was jako Energetykach.

Wszystkiego Najlepszego, życzy,

Andrzej Koniec

Przewodniczący MZZE GK PGNiG (dawniej: Elektrociepłownie Warszawskie).

Warszawa, dnia 12 sierpnia 2015 r.